

M.p., środa, 16 sierpnia 1944 r.

Nr 163

INWAZJA SPRZYMIERZONYCH NA POŁUDNIOWĄ FRANCJĘ Ładowania między Marsylią a Niceą

M.p., 15.VIII. Dziś o świcie wojska brytyjskie, amerykańskie i francuskie lądowały na wybrzeżu południowej Francji między Niceą a Marsylią. Pierwszy krótki komunikat Naczelnego Dowództwa Sprzymierzonych na śródziemnomorskim teatrze wojny donosi, że lądowanie odbyło się po potężnym bombardowaniu nadbrzeżnych stanowisk nieprzyjaciela przez olbrzymie formacje lotnictwa sojuszniczego.

Rzym, 15.VIII. Dowódca wojsk sprzymierzonych w strefie śródziemnomorskiej, gen. Sir Maitland Wilson, wydał dziś rozkaz do wojsk, biorących udział w inwazji na południową Francję. W odezwie tej gen. Wilson stwierdza, że celem wojsk inwazyjnych jest wygnanie Niemców i połączenie się z armiami sojusznicznymi, które obecnie gromią nieprzyjaciela w północnej Francji. W akcji biorą również wojska francuskie. Armia francuska, która posiada przeszłość tak pełną chwały, będzie miała obecnie okazję w bohaterskich walkach osiągnąć ostateczne oswobodzenie swej ojczyzny.

Waszyngton, 15.VIII. Korespondenci prasy amerykańskiej telegrafują, że lądowanie wojsk sojusznicznych na południowym wybrzeżu Francji odbyło się ściśle w czasie, przewidzianym planem. Morze było spokojne - pogoda doskonała.

Londyn, 15.VIII. W pierwszej fazie działań inwazyjnych brało udział 300 jednostek morskich, wśród nich brytyjskie, amerykańskie, kanadyjskie, polskie, holenderskie, francuskie, belgijskie i greckie.

Londyn, 15.VIII. Jak wynika z pierwszych depesz, działania inwazyjne rozwijają się pomyślnie. Jedna z kompanii sojusznicznych osiągnęła wyznaczony jej cel w ciągu pierwszej godziny. Korespondenci wojenni telegrafują, że - jak dotychczas - opór wojsk niemieckich jest niewielki. Jednocześnie w lądowaniu z morza wylądowały oddziały spadochronowe Sprzymierzonych w odległości kilku kilometrów od wybrzeża.

Rzym, 15.VIII. Popołudniowy komunikat kwatery głównej Sprzymierzonych w strefie śródziemnomorskiej stwierdza, że przebieg operacji w południowej Francji jest niezwykle pomyślny. Zarówno wojska, lądujące z morza, jak i spadochroniarze osiągnęły przewidziane w planie cele. Opór niemiecki na lądzie jest słaby, a w powietrzu nie istnieje zupełnie.

Algier, 15.VIII. Jak wynika z doniesień korespondentów wojennych, inwazja południowej Francji jest największą operacją ziemnowodną w historii, i przewyższa swymi rozmiarami inwazję Normandii. Również inwazja z powietrza była największą ze wszystkich dotychczas dokonanych, bowiem około 14 tys. żołnierzy lądowało przy pomocy spadochronów lub na szybowcach.

Rzym, 15.VIII. Inwazja południowej Francji rozpoczęła się w kilka minut po wschodzie słońca lądowaniem wojsk spadochronowych w odległości mniej więcej 3 km za liniami niemieckiej obrony wybrzeży. W godzinę później lądowały w tych samych punktach szybowce z wojskiem. O g. 7 rano sojuszniczne okręty wojenne otworzyły ogień na stanowiska niemieckiej artylerii nadbrzeżnej. Jednocześnie lotnictwo rozpoczęło bombardowanie tych samych obiektów. Lądowanie wojsk z morza rozpoczęło się o g. 8 rano. W ciągu 2 godzin wszystkie wyznaczone punkty wybrzeża zajęte były przez wojska sojuszniczne. Dowódcą armii inwazyjnej jest amerykański generał Devers. Najliczniejszą część wojsk, biorących udział w tej operacji, stanowią wojska francuskie. Ogromna flotyła inwazyjna wyruszyła z portów w północnej Afryce, z Włoch, Sardynii i Kotsyki.

(Dalsze wiadomości o inwazji na str. 2)

GDZIE NASTĄPIŁY ŁADOWANIA?

M.p., 15.VIII. Wiadomości ze zrodzeń sojusznicznych nie podają dokładnie, w których punktach wybrzeża nastąpiły lądowania. Więcej wiadomości w tej sprawie przynoszą doniesienia niemieckie.

Oficjalny komunikat niemiecki donosi o lądowaniach w różnych punktach 105-kilometrowego wybrzeża między Cannes a Tulonem, oraz o lądowaniach spadochroniarzy w okolicy Marsylii. Agencja Transocean doniosła nieco później, że główne siły sojuszniczne lądowały koło miasta Bormes, o 40 km na wschód od Tulonu. Wieczorem agencja DNB donosi o lądowaniach między miejscowościami St.-Raphael (25 km na zachód od Cannes) a Cap Carnat, t.j. na długości około 30 km.

Sztokholm, 15.VIII. Wojska sojuszniczne lądowały w 7 punktach wybrzeża między Niceą a Tulonem.

CHURCHILL ŻEGNAŁ ARMIE INWAZYJNA

Rzym, 15.VIII. W jednym z portów włoskich premier Churchill osobiście żegnał oddziały, wyruszające na inwazję południowej Francji.

Berlin, 15.VIII. Komunikat niemiecki twierdzi, że wojska niemieckie w południowej Francji natychmiast przystąpiły do przeciwdziałania. Jednakże na dzisiejszej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych rzecznik niemiecki przyznał, że umocnienia na tym wybrzeżu są znacznie słabsze niż fortyfikacje północnych brzegów Francji. Liczebny stan garnizonów niemieckich w południowej Francji jest bardzo słaby. Naczelne dowództwo na tym terenie spoczywa w rękach marsz. von Blaskowitza.

Rzym, 15.VIII. Pierwsze sukcesy armii inwazyjnej należy w głównej mierze przypisać akcji lotnictwa bombardującego, startującego z baz włoskich, które w ciągu ostatnich 11 dni dokonało dziesięciu wielkich nalotów na obiekty wojskowe w południowej Francji. Celami nalotów były urządzenia portowe, linie komunikacyjne oraz baterie nadbrzeżnej artylerii. W ciągu ostatnich 5 dni dokonano nad tym terenem 6000 lotów. Również bombowce z baz brytyjskich kilkakrotnie w ostatnich dniach bombardowały obiekty w południowej Francji.

(O rozpoczęciu inwazji w południowej Francji zawiadoniliśmy czytelników w Jeruzolinie dodatkiem nadzwyczajnym, którego wszystkie wiadomości powtarzamy na czele bieżącego numeru)

WOJNA NIE ZAKOŃCZY SIĘ W NAJBLIŻSZYCH TYGODNIACH

Londyn, 15.VIII. Gen. Eisenhower oświadczył dziś na konferencji prasowej, że jakkolwiek Niemcy dostają obecnie porządne bicie, to opinia, jakoby wojna miała się zakończyć w ciągu niewielu tygodni, jest tylko pobożnym życzeniem, nie mającym nic wspólnego z logiką. W tym tygodniu zadecyduje się wynik wielkiej bitwy, ale dużo jeszcze takich bitew trzeba stoczyć, aby dojść do granicy Rzeszy. Droga do Berlina jest jeszcze długa.

Londyn, 15.VIII. Korytarz odwrotu VII armii niemieckiej w Normandii uległ zwożeniu do 16 km. Z północy Kanadyjczycy zbliżyli się na odległość 3 km do miasta Falaise i opanowali dominujące nad miastem wzgórza, z których ich artyleria ostrzeliwuje główną drogę odwrotu niemieckiego. Na południu, jakkolwiek miasto Argentan znajduje się jeszcze w rękach niemieckich, kolumnom amerykańskim udało się obejść je.

Londyn, 15.VIII. Ujawniono, że w Normandii walczy obecnie III armia amerykańska, której dowódcą jest gen. Patton. Jest to czwarta armia sojusznicza, walcząca w Normandii obok: II armii brytyjskiej, I armii kanadyjskiej i I armii amerykańskiej.

Londyn, 15.VIII. Ujawniono, że miasto Alençon zdobyte zostało przez 2. francuską dywizję pancerną. Dowódcą dywizji, gen. Leclerc, wszedł pieszo do miasta, owacyjnie witany przez ludność.

ROSJANIE MASZERUJĄ NA GRAJEWO

Moskwa, 15.VIII. Po zdobyciu Ossowca wojska sowieckie maszerują na pograniczne miasto Grajewo. Na Łotwie Rosjanie zbliżają się do stacji kolejowej Walga. Brak wiadomości z innych odcinków frontu.

WALKI W WARSZAWIE

Londyn, 15.VIII. Gen. Bor wydał rozkaz wszystkim oddziałom armii krajowej, aby maszerowały na Warszawę celem przyścia z pomocą oddziałom, walczącym w mieście. Ponadto rozkaz donosi o walkach na Starem Mieście. Artyleria niemiecka ostrzeliwuje Powiśle.

NA FRONCIE II KORPUSU

Rzym, 15.VIII. Oddziały II Korpusu, po zajęciu miejscowości Frontone, posunęły się w dalszym ciągu naprzód, zdobywając szturmami dwa wzgórza, położone na północ od tego miasta.

INWAZJA RÓWNIŻ NA BAŁKANY?

Sztokholm, 15.VIII. Radio szwedzkie donosi, że należy się również spodziewać w najbliższych dniach inwazji na Bałkany. Świadczy o tym olbrzymia koncentracja floty sojuszniczej w portach wschodniego basenu Morza Śródziemnego. Lądowania miałyby nastąpić w Grecji. Jednocześnie krążą tu pogłoski o rokowaniach Aliantów z Bułgarią. Rokowania te mają na celu zgodę Bułgarii na przepuszczenie wojsk sojuszniczych do Rumunii. Wiadomo, że rząd bułgarski odrzucił w ostatnich dniach żądania niemieckie, aby Bułgaria wzięła bardziej aktywny udział w wojnie. W związku z tym Hitler przesłał rządowi bułgarskiemu ultimatum, wyznaczając trzydniowy termin odpowiedzi. Garnizony niemieckie na Bałkanach są obecnie b.nieliczne.

PEŁLA ZACIESŃIA SIĘ

Z ostatniej chwili

Londyn, 15.VIII. Prezydent Rzeczypospolitej konferował dziś z Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowskim, premierem Mikołajczykiem i min. obrony na rodowej gen. Kukielcem.

Rzym, 15.VIII. Wojska sojusznicze umocniły się na przyczółkach na wybrzeżach południowej Francji. Na 30 km w głąb wybrzeża nie ma żadnych oznak oporu niemieckiego.

Moskwa, 15.VIII. Komunikat sowiecki donosi o odparciu kontrataku niemieckiego na północ od Pragi.

Londyn, 15.VIII. "Times" donosi, że armia krajowa w Warszawie otrzymała pomoc.